



Ławski Sanepid nie przebada bezpłatnie pracowników lubawskiego żłobka i przedszkola. Burmistrz nie kryje niezadowolenia

data aktualizacji: 2020.05.07



- Uwzględniając sytuację epidemiczną na terenie powiatu ławskiego, nie dostrzegam podstawy i uzasadnionej potrzeby realizacji bezpłatnych testów na obecność koronawirusa u personelu przedszkola i żłobka miejskiego w Lubawie - informuje Burmistrza Lubawy Macieja Radtke Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Ławie Jolanta Labiś. To negatywna odpowiedź na wcześniejszą prośbę tego samorządu o takie testy przed planowanym wstępnie na 11 maja otwarciem wymienionych placówek. Maciej Radtke nie ukrywa niezadowolenia. - Kiedy samorząd potrzebuje wsparcia, by realizować zalecenia rządu, może liczyć tylko na siebie - komentuje.

Dlaczego ławski Sanepid odmówił przeprowadzenia testów, o które bezpłatnie, w trybie pilnym prosił dla personelu lubawskiego przedszkola (34 osoby) i żłobka (9 osób) zastępca burmistrza Stanisław Kieruzel?

- Obowiązkowym badaniom sanitarno-epidemiologicznym [...] podlegają osoby podejrzane o zakażenie lub chorobę zakaźną, nosiciele, ozdrowieńcy oraz osoby, które były narażone na zakażenie przez styczność z osobami zakażonymi, chorymi lub materiałem zakaźnym. Niewątpliwie żaden z wymienionych przypadków nie odnosi się do grupy osób objętych wnioskiem - odpowiedziała Jolanta Labiś, dyrektor Państwowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Iławie. **- [...] Brak jest wytycznych czy też zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego, które nakazywałyby objęcie badaniami osób, jeżeli nie spełniają one kryteriów determinowanych wystąpieniem objawów klinicznych tej choroby (tj. gorączki, kaszlu, duszności) lub kryteriów epidemiologicznych (bliskiego kontaktu z osobą, u której stwierdzono zakażenie COVID-19 lub z osobą podejrzewaną o taki kontakt, udziałem w realizacji czynności czynnych zawodowo przedstawicieli zawodów medycznych) -** dodaje szefowa iławskiego Sanepidu.

Burmistrz Lubawy Maciej Radtke przyznaje, że w tym kontekście ponowne otwarcie przedszkola i żłobka, planowane wcześniej na 11 maja, wydaje się coraz bardziej mgliste. Jednocześnie przyznaje, że zainteresowanie rodziców opieką w tych placówkach, wyrażane w toku telefonicznych konsultacji, nie było duże.

- „Przepisowe” stanowisko iławskiego sanepidu pokazało jedynie, że kiedy samorząd potrzebuje wsparcia, by realizować zalecenia rządu, może liczyć tylko na siebie. Póki co też, dane, jakie są publikowane na temat koronawirusa, nie wskazują, że szczyt epidemii mamy już za sobą. Ministerstwo Zdrowia też takich informacji nie podaje - skomentował Maciej Radtke.

Jakie dalsze kroki planuje zatem samorząd?

- Przedszkole ani żłobek to nie fabryka, w której pracują osoby dorosłe, ale miejsce przebywania dzieci. Wystąpię więc do Warmińsko - Mazurskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Olsztynie, by takie badania pracowników umożliwił, zmieniając niezrozumiałe stanowisko Stacji w Iławie. Jeśli trzeba, za testy zapłacimy. Na ten cel samorząd posiada środki w swoim budżecie. Jeśli odpowiedź będzie negatywna, wówczas zaczekamy na drugą możliwość. Zaczekamy na jednoznaczną decyzję rządu lub jego agent, które są odpowiedzialne za nasze zdrowie, nakazującą „z góry” otwarcie wszystkich przedszkoli i żłobków w kraju. Kiedy to nastąpi...? Nie sądzę, by najmłodszy lubawianin do końca czerwca mogli wrócić do zajęć i opieki stacjonarnej. Prywatnie mogę się założyć... - skomentował burmistrz Lubawy.

Do tematu wrócimy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60954-ilawski-sanepid-nie-przebada-bezplatnie-pracownikow-lubawskiego-zlobka-i-przedszkola-burmistrz-nie-kryje-niezadowolenia>